

## Pejzaż wczesnowiosenny albo Golgota Polska

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Marek Sochacki**

W otwartym oknie wiatr zamilczał  
Kwantami woni ucichł w nozdrzach  
Wczesnowiosenny zapach ziemi  
Spalonej trawy gorzki posmak  
Świat za oknami brudno znany  
Jak rzeczywistość w prozie Zoli  
Polska Golgota burym cieniem  
Jak guz złośliwy rośnie, boli

A za oknami tak ponuro  
Mgła tylko jakby trochę gęstsza  
A za oknami tak jak było  
Odwieczny z Malczewskiego pejzaż  
A za oknami ten sam landszaft  
Maluje coraz inny malarz  
I przepowiada szklane domy  
Jasnowidz w ciemnych okularach

W pastelach muru się roztopił  
Przechodzień szary jak żelbeton  
I beznadzieja tłucze w okno  
Jak starej płyty zdarte echo  
I jak kościelnej wieży ogrom  
Akt niemożności nas przygniata  
Tych co bez wiary brną pod górę  
I tych bez wiary w szybkich autach

A za oknami kraczą wrony  
Lecz zanim przyjdzie koniec świata  
Jeszcze nas nieraz krzyż rozboli  
Żelaznym gwoździem w środku ciała  
Jeszcze nas nieraz funkcjonariusz  
Octem nasączy krzyk litanii  
Umyje ręce Poncjusz Piłat  
Zapada zmrok w Górze Kalwarii